

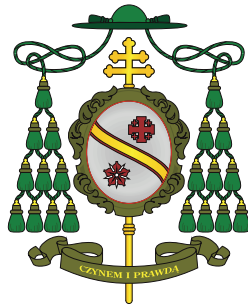


# Zajęte wychwalaniem Boga

400 lat Karmelitanek Bosych w Polsce  
1612-2012

FLOS CARMELI  
Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji  
Karmelitów Bosych  
POZNAŃ 2012





# SŁOWO WSTĘPNE

## ARCYBISKUPA STANISŁAWA GĄDECKIEGO

**Z**OKAZJI 400-LECIA PRZYBYCIA do Polski Karmelitanek Bosych ukazuje się kolejna pozycja na temat niezwykle interesującej historii klasztorów żeńskich Karmelu Terezańskiego w Polsce. Przybycie Karmelitanek do Polski stanowi żywą kontynuację pierwszych klasztorów, które zakładała św. Teresa od Jezusa w Hiszpanii, w swoim ojczystym kraju. Podjęcie charyzmatycznego dzieła odnowy Karmelu w służbie wielkodusznej miłości dla Chrystusa i Kościoła wymagało od Świętej Reformatorki wiele heroicznego wysiłku. Święta Teresa od Jezusa udowodniła swoim życiem i wielkimi dziełami dokonanymi dla dobra Kościoła, że modlitwa i autentyczne życie kontemplacyjne nie tylko nie wyobcowują ze spraw Królestwa Bożego na ziemi, lecz przeciwnie, przynaglają do zajęcia się nimi i do aktywnego włączenia się w życie Kościoła. Dawanie świadectwa tej prawdzie św. Teresa uważała za fundament swego nauczania. Dlatego szczerym i radosnym sercem mogła w ostatnich chwilach przed śmiercią powiedzieć: *Dziękuję Ci, Boże, że umieram jako córka Kościoła.*

Historia Karmelitanek Bosych w Polsce stanowi żywe świadectwo tego, iż jej duchowe córki przyczyniają się do rozwoju dzieła Reformatorki Karmelu. Szczegółowa lektura poszczególnych fundacji w Polsce – także w ostatnich dziesiątkach lat ich powstania – budzi niezwykle podziw dla dynamicznego rozwoju

dzieła, którego nie potrafiły zniszczyć żadne ludzkie działania. Siostry doświadczały szykan ze strony urzędników państwowych, którzy starali się przeszkodzić powstawaniu fundacji, dlatego też niejednokrotnie zmuszone były prowadzić życie prawdziwie „konspiracyjne”.

Obecnie klasztory Karmelitanek Bosych w Polsce, po przejściu przez „Morze Czerwone” – a uprzednio doświadczane boleśnie w czasach zaborów, Kulturkampfu, II wojny światowej – mogą nie tylko dynamicznie się rozwijać, lecz także zakładać nowe fundacje poza granicami Ojczyzny: Tromsø (Norwegia), Hafnarfjörður (Islandia), Detva i Koszyce (Słowacja), Kijów i Charków (Ukraina), Usole Syberyjskie (Rosja), Karaganda i Oziornoje (Kazachstan). Słusznie zatem, czytając historię fundacji i życia duchowego polskich Karmelitanek w kraju i poza granicami Polski, można odnieść do nich słowa Pisma Świętego: *Ukrywać tajemnice królewskie jest rzeczą piękną, ale godną pochwały jest rozgłaszać i wysławiać dzieła Boże (Tb 12,7).*

Wszystkim osobom, które sięgną po niniejszą jubileuszową publikację, gorąco życzę, by jej lektura nie tylko poszerzyła wiedzę o życiu i działalności Karmelitanek Bosych w naszej Ojczyźnie, ale przyczyniła się również do jeszcze większego umiłowania Kościoła, dzięki któremu każdy człowiek może osiągnąć duchową doskonałość.

+ Stanisław Gądecki

Arcybiskup Metropolita Poznański

Poznań, dnia 25 kwietnia 2012 roku





# SŁOWO WSTĘPNE

## PROWINCJAŁÓW POLSKICH PROWINCJI

### KARMELITÓW BOSYCH

**W** BIEŻĄCYM ROKU MIJA 400 LAT od przybycia pierwszych Karmelitanek Bosych do Polski. Na zaproszenie polskich Karmelitów Bosych – 26 maja 1612 r. – przybyły do Krakowa cztery mniszki z Flandrii, wśród których znajdowała się s. Maria od Trójcy Świętej, pierwsza przełożona klasztoru pw. św. Marcina. Była ona wychowanką m. Anny od Jezusa, bliskiej współpracownicy św. Teresy od Jezusa i duchowej spadkobierczyni św. Jana od Krzyża. W ten sposób, w 50 lat od założenia pierwszego klasztoru Karmelitanek Bosych św. Józefa w Avila (1562), zostały przeszczepione do naszej Ojczyzny pierwotne tradycje Karmelu Terezańskiego. Dały one początek długiej i bogatej obecności duchowych córek św. Teresy od Jezusa na ziemiach polskich.

Karmelitanki Bose na stałe wpisały się w historię Kościoła w Polsce, wnosząc niezastąpiony wkład w kształtowanie duchowego oblicza narodu polskiego. Ich dzieje są świadectwem wielkiej determinacji, nieugiętej woli i wierności kobiet, które oddały swe życie na wyłączną własność Bogu. Surowa klauzura nie separowała ich od społeczeństwa, w którym żyły, ani też nie uchroniła od dramatycznych wydarzeń, które miały miejsce w naszej historii. Wraz z polskim narodem i Kościołem dzieliły zarówno trudne czasy wojen, zaborów i kasat, jak i pełne entuzjazmu chwile odzyskania niepodległości i odbudowy zniszczonej Ojczyzny. Gdy w jednym miejscu zabierano im lub niszczone klasztor, udawały się na inne miejsce, aby odbudowywać i rozwijać swoją obecność i misję. Dziś, po 400 latach od założenia pierwszej fundacji, dzięki Bożej Opatrzności oraz ogromnej ofiarności i determinacji Sióstr, na terenie Polski służy Bogu i Kościołowi dwadzieścia dziewięć wspólnot Karmelitanek Bosych. Polskie Karmelitanki Bose zaniosły również misję św. Teresy od Jezusa na Islandię, Ukrainę, Sło-

wację, do Norwegii, Kazachstanu i Rosji, zakładając dziewięć nowych wspólnot. Nie można w tym miejscu zapomnieć o polskich mniszkach, które odpowiedziały wspaniałomyślnie na potrzeby klasztorów i Kościoła w wielu innych krajach.

Nie sposób ocenić, ile dobra Karmelitanki Bose wniosły w życie naszej Ojczyzny i Kościoła przez cztery wieki swego istnienia. Zasadniczy ich wkład ma bowiem wymiar duchowy. Polega on na codziennym ofiarowaniu Bogu daru modlitwy wstawienniczej i cierpienia za Kościół, za jego pasterzy i wszystkich ludzi. Całe ich życie, ukryte w ciszy klasztornych murów, poświęcone jest dziełu zbawienia. Poprzez odejście od świata, poprzez rezygnację z wielu ludzkich pragnień i aspiracji, dają w swoim życiu pierwszeństwo temu, co nadprzyrodzone. W ten sposób ich klasztory stają się oazami modlitwy oraz znakami Bożej obecności w świecie.

Należy również wspomnieć o apostolskim oddziaływaniu Karmelitanek Bosych poprzez słowo pisane oraz o znacznym wpływie Sióstr na ich własne rodziny, na rodziny dobrodziejów i fundatorów oraz na tych, którzy uczęszczają do ich kościołów lub też szukają pomocy i wsparcia przy furcie klasztornej. Znaczenie i nieprzemijającą wartość misji i charyzmatu Karmelitanek Bosych dla całego Kościoła przypomniał Sobór Watykański II: *Instytuty, które całkowicie są ukierunkowane na kontemplację, tak że ich członkowie w samotności i milczeniu, w ciągłej modlitwie i ochoczej pokucie są otwarci wyłącznie na Boga [...], Ludowi Bożemu przydają blasku przez obfite owoce świętości, zachęcają go przykładem i pomnażają go dzięki tajemniczej płodności apostolskiej. W ten oto sposób są ozdobą Kościoła i przyczyniają się do otrzymania łask nieba* (PC 7).

Obecny Jubileusz 400-lecia przybycia Karmelitanek Bosych do Polski jest okazją, aby nie tylko podziękować Bogu za dar ich obecności i powołania, ale także by ukazać i przypomnieć polskiemu społeczeństwu tajemniczą płodność i niezwykłą wartość ich ukrytego, a przez to często niezauważanego i niedocenianego życia. Dlatego z radością oddajemy do rąk czytelnika niniejszy album, który zawiera krótką prezentację oraz historię klasztorów Karmelitanek Bosych związanych z obu Polskimi Prowincjami Braci Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Chcemy w ten sposób, przynajmniej w niewielkim stopniu, przyczynić się do ukazania i utrwalenia nieocenionego wkładu duchowych córek św. Teresy od Jezusa w życie Kościoła w Polsce i poza jej granicami.

o. Andrzej Ruszała OCD  
Prowincjał Krakowskiej Prowincji  
Karmelitów Bosych

Dziękujemy Wydawnictwu „Flos Carmeli” za przygotowanie, redakcję i wydanie tego albumu. Dziękujemy w sposób szczególny naszym Siostronom Karmelitanom Bosym za zebranie i przygotowanie materiałów do tego albumu, a przede wszystkim za świadectwo ich życia, pełnego cichej modlitwy i wspaniałomyślnej ofiary za cały Zakon, Kościół i wszystkich ludzi.

Niech ten czas Jubileuszu 400-lecia obecności Karmelitanek Bosych w Polsce będzie obfitym źródłem łaski i umocnienia dla wszystkich mniszek, a tym wszystkim, którzy wezmą do ręki ten album, niech pozwoli odkryć duchowe piękno i ewangeliczną radość osób żyjących we wspólnocie zjednoczonej wokół Chrystusa.

o. Roman Jan Hernoga OCD  
Prowincjał Warszawskiej Prowincji  
Karmelitów Bosych

# OD REDAKCJI

**J**UBILEUSZOWY ROK – 400 lat obecności Karmelitanek Bosych w Polsce – jest dla Córek św. Teresy okazją do modlitewnej refleksji osobistej i wspólnotowej. Jest to również okazja, by wierzący w Polsce zdali sobie sprawę, na czym polega życie Karmelitanek Bosych oraz jakie ma ono znaczenie dla Kościoła.

Gdy św. Teresa od Jezusa zakładała pierwszy klasztor Karmelitanek Bosych, pragnęła, by siostry podjęły starania, aby być wiernymi przyjaciółmi z Jezusem i aby gromadziły wokół siebie ludzi, którzy chcą w tej przyjaźni wytrwać – *skoro Pan ma tak wielu nieprzyjaciół, a tak niewielu przyjaciół, aby choć oni byli dobrymi Jego przyjaciółmi* (Dd 1,2). W ten sposób Święta chciała odpowiedzieć na ówczesną sytuację Kościoła katolickiego – w rozłamie spowodowanym przez reformację widziała ponowne krzyżowanie Jezusa Chrystusa i poniżenie Kościoła. Z kolei dzieło zakładania kolejnych klasztorów Karmelitanek Bosych towarzyszyła troska o zbawienie dusz: *Wolałam do naszego Pana, błagając Go, aby wskazał mi sposób, w jaki ja mogłabym coś uczynić, aby pozyskać jakąś duszę do Jego służby, skoro tak wiele zabierał ich demon, i aby moja modlitwa mogła w tym dokonać cośkolwiek, gdyż ja nie nadawałam się do niczego więcej. Odczuwałam wielką zazdrość wobec tych, którzy z miłości do naszego Pana mogli zaangażować się w to, choćby przechodzili przy tym przez tysiące śmierci* (F 1,7). Według św. Teresy każdy klasztor Karmelitanek Bosych ma być swoistym zamkiem gromadzącym osoby, dla których przyjaźń z Jezusem Chrystusem

stanowi podstawowy punkt odniesienia i owocuje ofiarowaniem swojego życia za zbawienie każdego człowieka.

Niniejszy album jubileuszowy jest próbą ukazania, jak Karmelitanki Bose w Polsce przeżywają misję powierzoną im przez Kościół. Dwadzieścia dziewięć wspólnot z Polski oraz dziewięć spoza jej granic przedstawia historię swoich klasztorów, ich specyfikę oraz szczególną misję rozpoznawaną i realizowaną w Kościołach lokalnych.

Pragniemy w tym miejscu podziękować wszystkim Wspólnotom za otwartość i zaangażowanie w tworzeniu tego albumu, zwłaszcza za przygotowanie tekstów oraz zdjęć. Staraliśmy się jak najmniej ingerować w nadesłane materiały, stąd zróżnicowanie co do objętości oraz podejmowanych wątków – także ono ukazuje bogactwo życia Mniszek Bosych Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel.

Pomimo że każda ze wspólnot stanowi w Kościele odrębny organizm, wszystkie je łączy wspólny terezański charyzmat. Wydało się nam więc rzeczą wskazaną, aby we wprowadzeniu nakreślić te aspekty życia Karmelitanek Bosych, które są wspólnym rysem karmelitańskiego powołania. Zamieszczone poniżej teksty zostały przygotowane przez same Karmelitanki. Siostry ukazują w nich różne aspekty swojego życia (modlitwa, praca, rekreacja, formacja) oraz przedstawiają swoją „mapę” klasztoru karmelitańskiego.



## MODLITWA

Karmelitanki Bose, świadome wymagań i oczekiwań, które stawia im Kościół, starają się intensywnie przeżywać tajemnicę modlitwy kontemplacyjnej i dawać o niej świadectwo pośród Ludu Bożego. Święta Teresa od Jezusa bowiem, wierna założeniom *Reguły*, uczyniła modlitwę pierwszorzędnym zadaniem swoich córek. Modlitwa nie ogranicza się do ściśle przeznaczonego na nią czasu, ale przenika całe życie mniszek, które przez wiarę starają się nieustannie trwać w obecności Boga. Zgodnie z zaleceniami *Konstytucji*, poprzez ćwiczenie się w cnotach teologalnych czynią całe życie modlitwą w poszukiwaniu zjednoczenia z Bogiem. Wzorem takiego życia modlitwy jest dla Karmelitanek Bosych prorok Eliasz, *żarliwością rozpalony o chwałę Pana, Boga Zastępów*, który ów zapal i gorliwość czerpał z kontemplacji Oblicza Bożego. Przykład ukrytego życia modlitwy siostry biorą również z Maryi, głównej Patronki i Opiekunki Zakonu. Zasłuchana w Słowo Boga i rozważająca je w głębi swego Serca jest najwznioślejszym wzorem życia kontemplacyjnego w Kościele.

Choć samej modlitwy, która zgodnie z doktryną św. Teresy od Jezusa definiowana jest jako zażyła relacja przyjaźni z Bogiem, nie da się ograniczyć normami zewnętrznymi, poprzez uporządkowane praktyki zewnętrzne zyskuje ona swój konkretny wyraz, nadając całemu życiu klasztoru karmelitańskiego specyficzny rytm. W życiu codziennym Karmelitanek Bosych obecna jest zatem modlitwa liturgiczna (Eucharystia, Liturgia Godzin), modlitwa osobista (modlitwa myślna) oraz inne formy kultu, zarówno wspólnotowe, jak i indywidualne.

Modlitwa liturgiczna pozwala mniszkom w pełni uczestniczyć w paschalnej tajemnicy Chrystusa i w wykonywaniu Jego kapłańskiego urzędu. Poprzez Eucharystię, Liturgię Godzin i sakramenty każda ze wspólnot wyraża swą komunię z Kościołem powszechnym, buduje się i nieustannie odnawia. Podejmuje również nieustannie rewizję praktyk modlitewnych tak, by sprawowanie Liturgii odbywało się jak najpełniej w komunii z Kościołem, zgodnie z jego zaleceniami.

Stała obecność Chrystusa w Eucharystii, która jest centrum życia każdej wspólnoty sióstr, sprzyja zjednoczeniu z Chrystusem i modlitwie za Kościół. Wiara w tę tajemnicę zewnętrznie wyraża się poprzez codzienne nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, całodzienne adoracje w intencji Ojca Świętego, kwartalne wystawienie i całodobowe adoracje wynagradzające oraz procesję eucharystyczną, przynajmniej w niektórych klasztorach, po ogrodzie klasztornym, odprawianą w okresie oktawy Bożego Ciała.

Karmelitanki Bose należą do rodziny zakonnej oddanej w szczególny sposób miłości i czci Matki Bożej i w zjednoczeniu z Nią zmierzają do doskonałości ewangelicznej. Maryja jest Matką i Patronką Zakonu, wzorem modlitwy i wyrzeczenia w pielgrzymce wiary. Dla Mniszek Bosych Zakonu Naj-

świętszej Maryi Panny z Góry Karmel jest Ona zarówno wzorem do naśladowania, Mistrzynią Duchową, jak i Matką, Opiekunką i Pośredniczką, stąd siostry, wierne charyzmatowi, oddają cześć Maryi poprzez zarówno indywidualny, jak i wspólnotowy kult. Wyraża się on poprzez różne formy liturgiczne, przede wszystkim Msze św. wotywnie w soboty, uroczyste *Salve Regina*, różaniec oraz inne nabożeństwa okolicznościowe, m.in. majowe.

Wspólnoty w sposób szczególny czczą też – za przykładem św. Teresy od Jezusa, Reformatorki Karmelu – św. Józefa. Karmel jako taki oraz poszczególne wspólnoty wielokrotnie doświadczały opieki Świętego – pomocy zarówno materialnej, jak i duchowej. Święty Józef do dziś wiernie towarzyszy Zakonowi poprzez swą cichą, ukrytą obecność – dla wszystkich sióstr i braci jest nie tylko Patronem i Orędownikiem, ale również wzorem i Mistrzem życia duchowego.

Zgodnie z zaleceniami *Reguły* i *Konstytucji* Karmelitanki Bose każdą wolną od zewnętrznych zajęć chwilę winny spędzać w samotności, w celi, oddając się modlitwie, studium lub pracy. Ta samotność ma przenikać ich życie i uwrażliwiać na Bożą obecność, nieustanne trwanie w relacji z Bogiem, co stanowi istotę modlitwy. Zgodnie z tymi zaleceniami siostry codziennie poświęcają godzinę na czytanie duchowe. Dostarcza ono treści i tematów do osobistej rozmowy z Bogiem oraz pomaga zgłębić, zrozumieć i ożywić ich życie modlitwy.

Istnieje wiele tradycji klasztornych, które ubogacają życie modlitwy poszczególnych wspólnot. Jedne zachowują swoją żywotność, inne z biegiem czasu ulegają modyfikacjom. Spełniają jednak istotną rolę – praktykowane z wiarą pogłębiają życie teologalne, pomagają trwać w jedności z Bogiem i modlitewnej zażyłości z Nim w ciągu całego dnia – podczas pracy, rekreacji, samotności.

## PRACA

Zgodnie z zaleceniami *Reguły* i *Konstytucji*, praca zajmuje – obok modlitwy – jedno z najistotniejszych miejsc w realizacji powołania karmelitańskiego, jednak spełnia ona rolę służebną wobec życia modlitwy, któremu jej organizacja jest podporządkowana. Poszczególne wspólnoty starają się zatem o takie warunki, które umożliwiają wykonywanie pracy w samotności i w modlitewnym skupieniu. Praca mobilizuje mniszki do systematyczności pomocnej w prawidłowym rozwoju życia duchowego, ale posiada również aspekt społeczny. Poprzez pracę siostry solidaryzują się z ludźmi pozostającymi poza murami klasztoru, szerząc kult, służą Kościołowi oraz zarabiają na utrzymanie wspólnoty.

Praca zarobkowa Karmelitanek Bosych jest bardzo zróżnicowana – w zależności od specyfiki danego klasztoru. Siostry wykonują różne prace ręczne (wyrób różańców – koralikowych i sznurkowych, figurek gipsowych, okolicznościowych kartek i świeczek),

podejmują liczne obowiązki domowe (szycie habitów, posługa chorym siostrą, przyjmowanie gości, praca w zakrystii, refektarzu, kuchni, archiwum i wiele innych, związanych z codziennym życiem klasztoru), zajmują się przygotowaniem paramentów liturgicznych, piszą ikony, malują obrazy. Bez względu na to, czy zmieniają się zewnętrzne warunki – udoskonalają się narzędzia – praca pozostaje zasadniczym elementem życia. Dzięki niej Karmelitanka Bosa upodabnia się do Chrystusa pracującego własnymi rękami w Nazarecie. Tym samym włącza się – również poprzez pracę – w Jego dzieło zbawcze.

#### REKREACJE

Życie Karmelitanek Bosych to życie kontemplacyjne prowadzone w harmonii pomiędzy samotnością i milczeniem a komunią siostrzaną. Dlatego też św. Teresa od Jezusa zalecała codziennie dwie godziny rekreacji, dzięki którym owa komunie siostrzana może wzrastać.

Codziennie rekreacje to czas radości, wzajemnego dzielenia się, wspierania, to okazja do wspólnych inicjatyw, zaangażowania osobistego każdej siostry. To czas poznania się i formacji. To także okazja do twórczego dialogu. We wspólnotach zachowuje się także tradycję tzw. wielkich rekreacji, trwających cały dzień, obchodzonych zazwyczaj z okazji wielkich uroczystości, przełomowych wydarzeń w życiu wspólnoty, Zakonu czy Kościoła.

Czas ten jest okazją do pogłębienia siostrzanej komunii, pomysłowych inicjatyw – wspólnych zabaw, śpiewu, przedstawień czy słuchowisk przygotowywanych zazwyczaj przez nowicjat. Tematycznie są one związane z daną uroczystością. Pomagają siostrą w nieco odmiennej formie spotkać się z zaprezentowaną treścią dotyczącą życia, duchowości świętych, postaci biblijnych i innych tematów. Rekreacyjne przedstawienia należą do tradycji wielu wspólnot.

Komunie siostrzana wyraża się także we wspólnym świętowaniu ważnych i przełomowych w życiu poszczególnych sióstr momentów, takich jak obłóczyny, profesje czy jubileusze. Uroczystościom tego typu towarzyszy zazwyczaj dwudniowa rekreacja, podczas której wspólnota dzieli radość siostry i wraz z nią wchodzi w nowy etap jej życia. Tego typu wydarzenia zawsze przyczyniają się do ożywienia i pogłębienia życia charyzmatem całej wspólnoty. Uświadamiają siostrą potrzebę nieustannego wzrastania w twórczym jego przeżywaniu, do czego zachęcają się przez osobisty przykład i wzajemną pomoc.

#### FORMACJA

Rozwój wpisany jest w naturę każdego człowieka. Zakłada przemianę, wkraczanie w nową rzeczywistość, osiągnięcie pełniejszego stopnia realizacji wyznaczonych sobie celów. Z rozwojem w życiu zakonnym nieodzownie związana jest formacja, a więc nadawanie życiu członka wspólnoty określonego wyrazu, wytyczonego przez normy zawarte w prawodaw-

stwie i charyzmacie danego instytutu zakonnego, z uwzględnieniem specyfiki każdej powołanej osoby i konkretnej sytuacji Kościoła, w jakiej się znajduje.

W życiu Karmelitanki Bosej formacja przebiega w dwu etapach – okres formacji początkowej, trwającej do ślubów uroczystych (aspirat, postulat, nowicjat, śluby czasowe) oraz okres formacji permanentnej.

Formacja początkowa obejmuje formację ludzką, teologiczną (dogmatyka, biblistyka, duchowość, teologia moralna), zakonną, charyzmatyczną oraz przygotowanie praktyczne do życia we wspólnocie. Składają się na nią codzienne wykłady teoretyczne, dostosowane do poszczególnego etapu formacji, godzinne studium indywidualne, możliwość cotygodniowej rozmowy duchowej z mistrzynią nowicjatu. Formacja praktyczna zakłada wprowadzenie do pełnienia poszczególnych funkcji w klasztorze oraz naukę pracy tak, aby każda z sióstr mogła podjąć wyznaczone jej zadania stosownie do potrzeb wspólnoty, z wykorzystaniem posiadanych przez nią uzdolnień.

Formacja nie ogranicza się jednak do pierwszych lat życia zakonnego. Obejmuje – zgodnie z zamysłem Kościoła – całe życie Karmelitanki Bosej, we wszystkich jego wymiarach i na każdym etapie. Nieustanne zgłębianie charyzmatu, powrót do źródeł i pierwotnych myśli Założycieli, ale także gotowość do przemiany i otwarcie na nowe sytuacje i uwarunkowania stają dziś przed każdą z Karmelitanek Bosych, jak i przed całym Zakonem, jako wyzwanie na kolejne lata służby Bogu i Kościołowi.

#### KLASZTOR OD ŚRODKA I CODZIENNE OBOWIĄZKI SIÓSTR

Jak nakazują *Konstytucje* karmelitańskie – *Urządzenie i układ wewnętrzny klasztoru powinny wyrażać atmosferę pokoju i modlitwy.*

Szczególnym miejscem w budynku klasztorowym jest *kaplica*, w której siostry modlą się: uczestniczą w codziennej Eucharystii i innych nabożeństwach, sprawują Liturgię Godzin i odprawiają modlitwę myślą. Karmelitanki przychodzą tu też indywidualnie o różnych porach dnia, szczególnie podczas dni skupienia i rekolekcji. Kaplica jest otwarta także dla wiernych spoza klasztoru, którzy uczestniczą tu we Mszach św. i przychodzą modlić się indywidualnie. Dla potrzeb sióstr przeznaczona jest specjalna część kaplicy – tzw. *chór zakonny* – oddzielony kratą i niedostępny dla wiernych z zewnątrz.

*Kapitularz* można by określić mianem sali konferencyjnej. Tu mniszki zbierają się w celu omówienia różnych spraw związanych z ich życiem i powołaniem, a także – z funkcjonowaniem klasztoru. Nazwa *kapitularz* wywodzi się od wyrazu *kapituła*.

Według *Konstytucji* – *Kapituła klasztoru wyraża w najpełniejszy sposób solidarne i współodpowiedzialne uczestnictwo sióstr w życiu i dobru wspólnoty i ma być równocześnie znakiem jedności w miłości.*

*Sklada się z mniszek o ślubach uroczystych posiadających głos czynny, którym przewodniczy Przeorysza.*

W klasztorze znajduje się także *sala rekreacyjna*. Zgodnie z życzeniem św. matki Teresy, w Karmelu każdego dnia po obiedzie i po kolacji odbywa się wspólna rekreacja, aby siostry mogły ze sobą porozmawiać w atmosferze radości i serdeczności, opowiadając o tym, co wydarzyło się mijającego dnia.

*Infirmieria* to pomieszczenie łączące w sobie gabinet lekarski i stomatologiczny oraz aptekę.

Jak powiedziano już wyżej, poza modlitwą i obowiązkami domowymi powszednie dni Karmelitanek wypełnia praca. Charakterystyczne dla klasztorów Karmelitanek Bosych jest to, że nie ma w nich pomieszczeń przeznaczonych do wspólnej pracy. Ich brak sprzyja przebywaniu w samotności i skupieniu na rozmowie duszy z Umiłowanym Chrystusem. To jest bowiem główny cel życia każdej Karmelitanki, dlatego też wszelki wysiłek fizyczny mniszki również czynią okazją do kontemplacji. Brak pomieszczeń do wspólnej pracy nie wyklucza jednak możliwości wykonywania prac seryjnych albo sytuacji, w której kilka sióstr razem zajmuje się pracami wymagającymi współdziałania. Z tej przyczyny w klasztorze znajduje się wiele pracowni. Pracownia przeznaczona do szycia i naprawy habitów tradycyjnie nazywana jest *roberią*. Miano *lanzeria* nosi natomiast pracownia, w której siostry zajmują się białymi elementami garderoby zakonnej, a także pościelą, ręcznikami, ścierkami i serwetami.

*Cele zakonne*, w których przebywają siostry, mają niezwykle ascetyczny charakter, zgodnie z wytycznymi św. matki Teresy. Są to jednoosobowe pomieszczenia z bardzo skromnym wyposażeniem, które stanowią: łóżko, stół, stołek, szafa i półka na książki. Na ścianie w każdej celi wisi duży krzyż i obrazek Matki Bożej, a w niektórych także podobizna św. Teresy lub patronki siostry.

Odrębną, wydzieloną część klasztoru stanowi *nowicjat*, zamieszkiwany przez najmłodsze siostry będące w okresie formacji początkowej, prowadzonej przez mistrzynię nowicjuszek. Zgodnie z *Konstytucjami – Głównym zadaniem nowicjatu, poprzez który rozpoczyna się życie w Zakonie, jest to, aby kandydatka przyswoiła sobie wewnętrznie ducha właściwego naśladowaniu Chrystusa w formie właściwej dla Karmelu Terezyjańskiego oraz poznała i doświadczyła właściwych mu wymogów, dając równocześnie wspólnocie okazję do zweryfikowania intencji i zdolności kandydatki.*

Nowicjat rozpoczyna się obrzędem wprowadzenia do życia zakonnego, podczas którego postulantka otrzymuje habit zakonne oraz biały welon, i trwa dwa lata.

Jak w każdym domu, tak i w klasztorze ważnym pomieszczeniem jest *kuchnia*. Zgodnie z *Regulą* Karmelitanki Bose obowiązuje dieta beźmięsna. W kuch-

ni karmelitańskiej dominują więc warzywa i owoce, nabiał, ryby, kasze oraz produkty mączne.

*Refektarz*, czyli, najprościej mówiąc, klasztorna stołówka, jest skromnie wyposażony. Mniszki spożywają posiłki w milczeniu. W tym czasie lektorka czyta fragmenty *Reguły* lub *Konstytucji*, a podczas kolacji – *Martyrologium*, czyli żywoty świętych, oraz czytania mszalne na kolejny dzień. Milczenie w refektarzu jest rozwiązywane przez przeorysę z okazji świąt, wizyt przełożonych, imienin czy innych domowych uroczystości – np. obłóczyn czy ślubów sióstr.

*Furta* klasztorna to miejsce kontaktu Karmelitanek Bosych ze światem zewnętrznym. Najważniejszym elementem jest tu krata oddzielająca klauzurę, czyli część klasztoru zajmowaną przez mniszki, od pomieszczeń, do których wejść może każdy. W kracie zamontowany jest specjalny obrotowy bęben, za pomocą którego siostry podają różne przedmioty lub je przyjmują. Za to pomieszczenie i kontakty klasztoru ze światem zewnętrznym odpowiada *siostra furtianka* lub *kołowa*.

Wyjątkową rolę w klasztorze Karmelitanek Bosych odgrywa biblioteka, bo – jak stwierdziła św. Teresa od Jezusa – dobra lektura jest konieczna dla życia duszy jak pokarm dla ciała. W bibliotece karmelu znajdziemy więc dzieła mistyków karmelitańskich, następnie żywoty świętych, literaturę piękną, książki z biblistyki, teologii duchowości i moralnej, patrologii, historii Kościoła, dokumenty kościelne i nauczanie papieskie, jak też pozycje z filozofii, historii, psychologii oraz wydawnictwa informacyjne: encyklopedie, słowniki, kompendia i atlasy. Oprócz książek w bibliotekach klasztornych coraz liczniejsze są nośniki multimedialne z konferencjami znanych rekolekcjonistów karmelitańskich, a także z muzyką klasyczną i organową.

Życiem klasztornym kieruje przeorysza, wspomagana przez podprzeorysę.

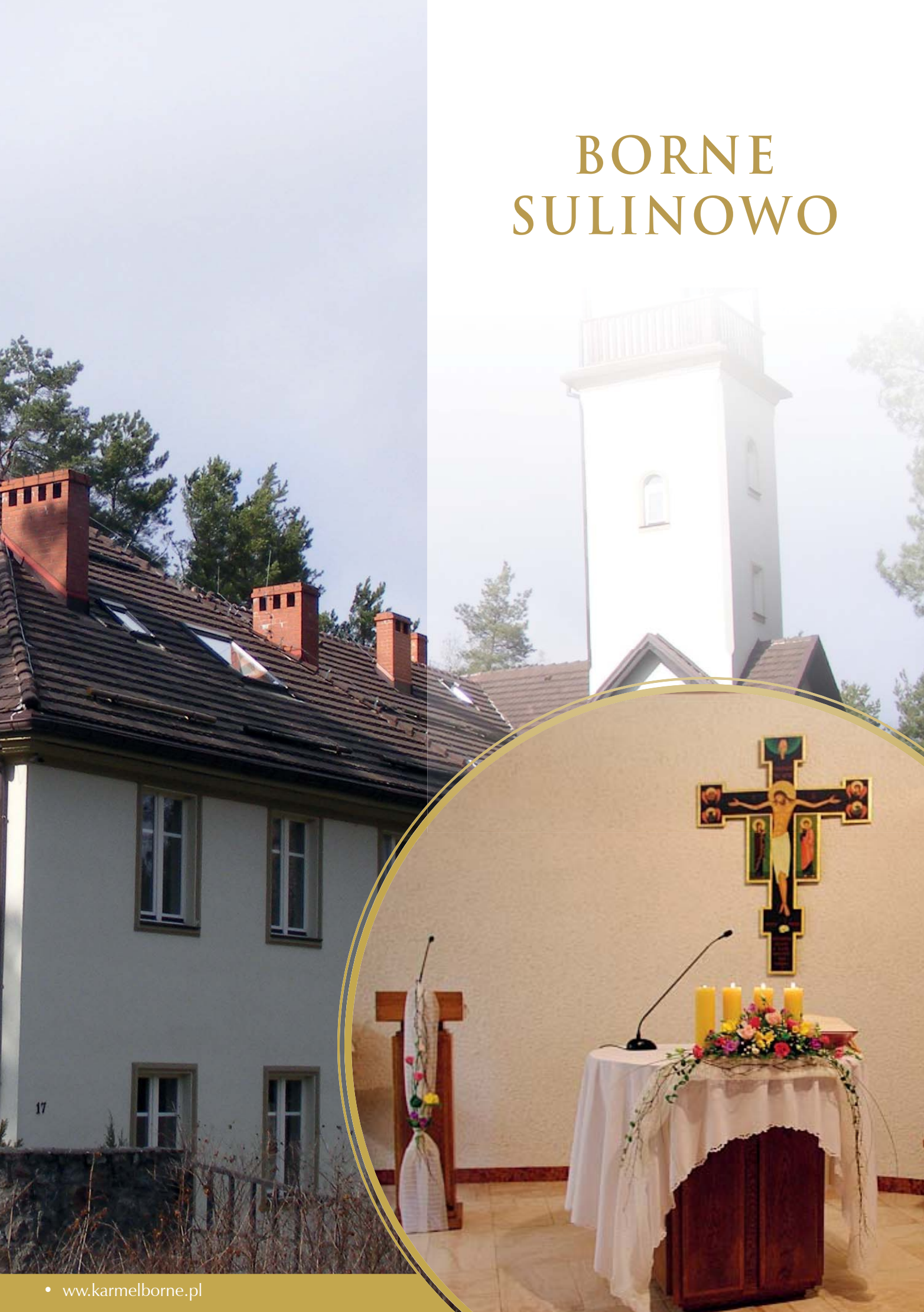
Zapraszamy naszych Czytelników do spotkania z Karmelitankami Bosymi, do spotkania w słowie świadectwa wypowiedzianym wobec nas i w fotografiach, które ukazują różne aspekty ich życia. Zapraszamy do spotkania z Córkami św. Teresy od Jezusa, które – podobnie jak ich Święta Matka – podejmują wyzwania obecnych czasów nie przez rewolucję, ale przez prostotę życia opartego na posłuszeństwie, ubóstwie i wzajemnej miłości jako Oblubienice Jezusa Chrystusa.

Niech świadectwo życia polskich Karmelitanek Bosych będzie dla wszystkich wezwaniem do troski o wierność Jezusowi, aby razem z Nim podjąć trud pracy nad zbawieniem swojej duszy i innych.



Klasztor  
pw. Maryi Matki Pojednania

# BORNE SULINOWO



**K**RÓTKA JEST HISTORIA NASZEGO KARMELU, Kczy raczej: Karmelu Maryi Matki Pojednania. Liczy sobie zaledwie 15 lat, ale może właśnie ta bliskość początków, żywa pamięć pierwszych natchnień i poszukiwań, zmagania, trudów i radości – a wszystko zanurzone w głębokiej modlitwie – czyni ją obfitą i treściwą, bo noszoną w pamięci większości jeszcze sióstr.

To w wigilię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 14 sierpnia 1997 r., dziewięć sióstr z karmelu pw. Matki Bożej Wielkiego Zawierzenia w Gdyni-Orłowie rozpoczęło regularne życie zakonne w nowym klasztorze w Bornem Sulinowie.

Pod opieką i przewodnictwem Maryi podjęłyśmy służbę Panu naszemu i Jego Kościołowi, młodej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej oraz tworzącej się dopiero wspólnocie parafialnej Bornego Sulinowa. Borne to miasto ze wszech miar szczególnie: powstałe w latach 30. XX wieku jako baza wojskowa, najpierw wojsk pancernych Wehrmachtu, a później Armii Czerwonej, było przez 60 lat swego istnienia miejscem bez Boga, miejscem bezmiernej pychy, pogardy, nienawiści, krzywdy, cierpienia, a zarazem grzechu. Od początku nosiłyśmy w sobie żywą świadomość, że tę ziemię trzeba przywrócić Bogu, a ziemi tej i nowym jej mieszkańcom, przybyszom z różnych stron Polski, „dać Boga”.

Pierwotna nazwa miejscowości, Gross Born, znaczy wielkie źródło. Jedną z pamiątek pozostałych po Rosjanach, niejako symbolem ich epoki, jest pomnik na cmentarzu żołnierzy radzieckich przy wjeździe do miasta: dłoń z karabinem wymierzonym w niebo – znak zwycięstwa czy wyzwanie rzucone niebu? Herbem zaś

dzisiejszego Bornego jest drzewo, z listowiem i korzeniami, na białoniebiesko-zielonym tle. Trudno nie dostrzec w tych nakładających się obrazach dalekiego zarysu prawdziwego Źródła życia, Drzewa życia, które ostatecznie objawiło się w Krzyżu, w Jezusie Zbawicielu. To dlatego na kończącym ul. Parkową rondzie, już w klauzurze, bardzo szybko stanął (dla przeciwwagi...) duży krzyż, wysoką wieżę zwieńczył następny, a głos dzwonu równoważy odgłosy wystrzałów, jakie przez lata raniły ciszę tego miejsca.

Nim nadszedł dzień wyjazdu z rodzimego karmelu w Gdyni-Orłowie, przez wiele lat poszukiwałyśmy miejsca na nową fundację. Powstały bowiem w 1981 r. karmel gdyński już w 1985 r. był pełen. Wzrastająca liczba zgłaszających się dziewcząt, rozeznanie wspólnoty i zgoda naszych przełożonych otworzyły drogę wieloletnim poszukiwaniom. A były one liczne i różnorakie – od Przemyśla po Sejny, od Petersburga po Zieloną Górę... jednak żaden z tych pomysłów nie doszedł do etapu poważniejszej realizacji. Dopiero w czerwcu 1993 r. jeden z rekolektantów pełen młodzieńczego zapału zaczął opowiadać o Bornem i przekonywać: niech siostry przyjadą do Bornego Sulinowa. Od niego dowiedziałyśmy się o pustym miasteczku pozostawionym przez przebywających tam od czasów wojny Rosjan, w którym jednym z pierwszych mieszkańców i proboszczem parafii in spe był dawny katecheta Szymona – ks. Remigiusz Szrajnert. Ziemia ta, przekonywał Szymek, jest tak opuszczona, wystudzona, że trzeba rozgrzać ją modlitwą i miłością. I tak w 1993 r. grupa sióstr wyjechała na pierwsze rozpoznanie terenu...

Samo Borne robiło wrażenie miasta widma; wymarłe, opustoszałe budynki straszły pustymi lub zamurowanymi oczodołami



▲ Dawne koszary



Grupa sióstr funfatorek ►

okien. Długie rzędy hangarów, garaży i warsztatów, przeważnie już bez drzwi i szyb, świadczyły o ponurej przeszłości, a zarazem o przemijaniu niezwykłych, zdawałoby się, potęg tego świata. Uwagę siostr przyciągnęła najsympatyczniejsza „dzielnica” miasta – niegdyś osiedle oficerskie zanurzone w wysokich sosnach przechodzących w gęsty przyjeziorny las, stanowiący swego czasu naturalną granicę miasta. Jedne budynki zbyt małe, inne za blisko ulicy, bez miejsca na ogród, sporo już wykupionych. Wybór padł na ostatni dom ul. Pabiedy (Zwycięstwa), nr 12 – potem będzie to ul. Parkowa. Choć mury wyglądały solidnie, dach w niezłym stanie, to jednak cała reszta straszyla... Wyjeżdżający Rosjanie zabrali wszystko, co możliwe, wiele poniszczyli, reszty zniszczeń dopełnili okoliczni mieszkańcy... Po rozmowach z władzami pobliskiego Silnowa, obejmującego patronat nad Bornem, pojawiła się nadzieja nieodpłatnego uzyskania wybranego obiektu oraz terenu na ogród – ok. 4 ha.

Kolejne cztery lata to mozolne oczyszczanie budynku i prace remontowe. Każdego poniedziałku trzyosobowa grupa siostr dojeżdżała do Bornego, by doglą-

dać prac. Wożona makieta klasztoru ożywiała nadzieję – dwa dobudowane skrzydła, nowa kaplica, wieża, mur okalający nasz las... choć to daleka jeszcze przyszłość.

Ale to już wtedy, podczas modlitw w prowizorycznej kaplicy, zrodziła się myśl o tytulacji karmelu. Na ścianie zawisał niemiecki krzyż, a obok, podniszczona, słaba reprodukcja ikony Matki Bożej Włodzimierskiej. Niemiecki krzyż i ruska ikona w polskim karmelu... Tak, ten znak zaczął przemawiać: Pojednanie. Postanowiłyśmy zawierzyć karmel Maryi, Matce Pojednania – Matce Jezusa, który jest Pojednaniem, który we własnym ciele, własną krwią burzy mur dzielący ludzkość, łączy ziemię z niebem, jedna z Ojcem każde Jego dziecko (Kol., Ef.). Upraszać pojednanie dla świata, dla zwaśnionych narodów, ludów, a nade wszystko dla ludzkich serc, rozbitych i zagubionych w sobie, między sobą, przed Bogiem – tak odczytałyśmy nasze zadanie, powołanie tu, w Bornem. Jasno też pojęłyśmy, że aby być znakiem i narzędziem pojednania, trzeba nim żyć na co dzień, w przestrzeni własnego serca i wspólnoty...







Karmelitanki, na mocy swego powołania,  
są wezwane do kontemplacji w modlitwie i życiu.

*(z Konstytucji)*



Zdecydowałyśmy się na przyjazd dziewięcioosobową grupą fundacyjną dość wcześnie, gdy istniejący koszarowiec miał odremontowany zaledwie parter i piętro. Budowanie klasztoru i wspólnoty splatało się w jedno.

Wyzwania prowokowane przez spartańskie warunki i liczne niewygodności tworzyły swoisty poligon. Czasem był urokliwy, ubogi i cichy jak kilometry wrzosowisk na pobliskich poligonach, a innymi razy wymagał wielu zmaganiań i wyrzeczeń...

Drzwi długo jeszcze zamykane na skobel, przed nimi leżał na cegle dzwonek przyciskający kartkę z napisem – *jesteśmy na rekreacji w lesie, prosimy dzwonić...* i lata warokotu betoniarek, wiertarek, młotów itp.

A przy tym od pierwszego dnia proste karmelitańskie życie, godzina po godzinie, dzień po dniu wydawane Temu, który nas tu zgromadził, byśmy były znakiem i narzędziem Jego Miłości, Nadziei i Pojednania.

A jak wygląda nasze życie teraz, po minionych 15 latach?...

Obecnie, po ukończeniu zewnętrznych prac budowlanych, tym intensywniej budujemy wewnętrzny klasztor, wewnętrzną twierdzę.

Liczebnie wspólnota powoli rośnie i się rozwija. 11 siostr dołączyło już do Bornego. Wprowadzone w planie dnia (półgodzinne) studium Słowa jako pierwszy moment, poprzedzający godzinę modlitwy wewnętrznej, zakotwicza nas w Bogu, otwiera na słuchanie Jego Słowa i Jego Obecności.

Milczenie i samotność przy pracy – haft i szycie szat liturgicznych, drobne prace artystyczne, pisanie ikon czy zwyczajne, codzienne, domowe prace – wprowadzają w kontemplację Oblicza Wcielonego Słowa, Boga z nami, obecnego na ścieżkach naszej codzienności.

Następnie kolejne godziny modlitwy brewiarzowej, różańcowej, samotności celi, gdzie w popołudniowym czytaniu duchownym czy wieczornej godzinie modlitwy wędrujemy szlakiem – bardzo osobistym dla każdej z nas, a równocześnie wspólnym – wyznaczonym przez Jego miłość i Opatrzność.

Wciąż dbamy o to, by tajemnica jedności i pojednania przenikała naszą codzienność, a przypomina o tym choćby codzienne wezwanie: *Maryjo, Matko Pojednania, uczyni nas jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie.*

Święta Teresa chciała, by przy każdym klasztorze były pustelnie, do których siostry mogłyby się chrońić na samotną modlitwę. Nasza pustelnia nie jest – jak zazwyczaj – w ogrodzie, ale na wieży. Stąd bliżej



▲ Ikona Maryja Matka Pojednania

do nieba... Przylega do niej małe oratorium, mieszczący się pod samą kalenicą „namiot” – namiot spotkania w Arce Nowego Przymierza, przed Najświętszym Sakramentem. Jaka to łaska i dar, wie każda z nas, przeżywając tam swoje doroczne 10-dniowe rekolekcje.

Choć ukryte za murem karmelu, prowadzimy życie kontemplacyjno-eklezjalne, w harmonii między samotnością i milczeniem a komunią siostrzaną, w rodzinie, której centrum stanowi miłość Pana, normą życia jest miłość siostrzana wraz z wielkodusznym wyrzeczeniem się siebie (z Konstytucji).

Ta nieustanna modlitwa nie ogarnia jedynie małego grona bliskich i przyjaciół, nie kręci się wyłącznie na własnym podwórku, lecz jest powszechna, apostołska, dosięga nawet tam, gdzie nie dotrze słowo, gdzie zabraknie pomocnej dłoni, ustanie ludzka cierpliwość czy możliwości. Przenika każdy zakątek świata i zakamarek ludzkiego serca: poszukującego, miotanego niepewnością, naznaczonego cierpieniem... Pełne oddanie Jezusowi rodzi życie w świecie, rodzi życie w sercach braci.

Drzewo, by mogło się rozrastać, radować wzrok, dawać cień i owocować w swoim czasie, potrzebuje zdrowych, mocnych korzeni, które głęboko przenikną i dotrą do źródeł wód...

Karmelitanka ukryta przed światem swe korzenie puszcza ku strumieniowi, zanurza się w milczeniu, modlitwie, Bożej obecności, by drzewo Kościoła, drzewo życia braci zachowało zielone liście, w roku posuchy nie doznawało niepokoju i nie przestało wydawać owoców w swoim czasie (por. Ps 1; Jr 17,8).





# SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	
Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego .....	5
Słowo wstępne Prowincjałów Polskich Prowincji Karmelitów Bosych .....	7
Od redakcji .....	9
Borne Sulinowo .....	15
Charków (Ukraina) .....	25
Częstochowa .....	33
Detva (Słowacja) .....	39
Dys.....	47
Elbląg.....	55
Ełk .....	63
Gdynia .....	69
Gniezno .....	79
Hafnarfjörður (Islandia) .....	87
Kalisz .....	97
Karaganda (Kazachstan) .....	107
Katowice .....	115
Kielce .....	123
Kijów (Ukraina) .....	131
Kodeń .....	141
Koszyce (Słowacja) .....	145
Kraków Łobzowska .....	151
Kraków Wesoła .....	161
Łasin .....	169
Łódź.....	177
Nowe Osiny .....	183
Oświęcim .....	187
Oziornoje (Kazachstan) .....	195
Poznań .....	207
Przemysł.....	217
Rzeszów .....	223
Spręcowo .....	231
Sucha Huta.....	239
Szczecin.....	245
Tarnów.....	253
Tromsø (Norwegia) .....	259
Tryszczyn.....	267
Usole Syberyjskie (Rosja) .....	273
Warszawa .....	279
Włocławek .....	289
Wrocław.....	297
Zakopane .....	307
Wykaz skrótów.....	318